

Przegląd Prawno-Ekonomiczny

REVIEW OF LAW, BUSINESS & ECONOMICS

kwiecień-maj-czerwiec

Nr 47
(2/2019)



WYDZIAŁ ZAMIEJSKOWY
PRAWA I NAUK
O SPOŁECZEŃSTWIE | **KUL**

WYDAWCA

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II | Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Społeczeństwie
w Stalowej Woli

ADRES REDAKCJI

Redakcja „Przeglądu Prawno-Ekonomicznego” | 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 6a |
e-mail: ppe@kul.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

dr Artur Lis – redaktor naczelny (editor-in-chief) | dr David W. Lutz (Holy Cross College w Notre Dame, USA) | dr Dariusz Żak – zastępcy redaktora naczelnego (associate editors) | dr hab. Grzegorz Wolak – sekretarz redakcji (administrative editor) | dr hab. Piotr T. Nowakowski – redaktor ds. międzynarodowych (international editor) | dr hab. Filip Ciepły, dr Isaac Desta (Holy Cross College w Notre Dame, USA), dr Dorota Tokarska, dr Dominik Tyrawa, dr Timothy Wright (Holy Cross College w Notre Dame, USA) – redaktorzy tematyczni (subject editors) | dr Piotr Pomorski – redaktor statystyczny (statistical editor) | mgr Agnieszka Lis – redaktor językowy polskojęzyczny (Polish-language editor) | mgr Tomasz Deptuła (USA) – redaktor językowy anglojęzyczny (English-language editor) | prof. dr hab. Nikolaï Gołowaty (UKRAINA) – redaktor językowy rosyjskojęzyczny | dr Judyta Przyłuska-Schmitt – redaktor konsultant (consulting editor) | mgr Rafał Podlesny – redaktor techniczny (layout editor)

RADA NAUKOWA

ks. prof. dr hab. Antoni DĘBIŃSKI (Rektor KUL Lublin) | prof. dr hab. Thomas BURZYCKI (Holy Cross College w Notre Dame, USA) | prof. dr hab. Wiktor CZEPUKO (Ukraina) | dr hab. Leszek CWIKAŁA (KUL Stalowa Wola) | prof. dr hab. Czesław DEPTUŁA (KUL Lublin) | dr hab. Marzena DYJAKOWSKA (KUL Lublin) | abp. prof. dr hab. Andrzej DZIĘGA (Szczecin) | dr hab. Krzysztof GRZEGORCZYK (Wyższa Szkoła Humanistyczno-Przyrodnicza w Sandomierzu) | nadkom. dr Dominik HRYSZKIEWICZ (Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie) | prof. dr hab. Aleks JUDASZEW (Interregional Academy of Personnel Management, Ukraina) | prof. dr hab. Marian KOZACZKA (KUL Stalowa Wola) | prof. dr hab. Andrzej KUCZUMOW (KUL Stalowa Wola) | prof. dr hab. Pantelis KYRMIZOGLU (Alexander TEI of Thessaloniki, Greece) | dr hab. Antoni MAGDOŃ (KUL Stalowa Wola) | ks. prof. dr hab. Henryk MISZTAŁ (KUL Lublin) | prof. dr hab. Wojciech NASIEROWSKI (University of New Brunswick) | prof. dr hab. Jurij PACZKOWSKI (Ukraina) | prof. dr hab. Pylyp PYLYPENKO (Ukraina) | prof. dr hab. Anton STASCH (European Academy of Technology & Management, Oedheim Niemcy) | prof. dr hab. Tomasz WIELICKI (California State University, Fresno) | ks. dr hab. Krzysztof WARCHAŁOWSKI (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego)

RECENZENCI ZEWNĘTRZNI

dr hab. Leszek BIELECKI (Wyższa Szkoła Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach) | dr Walentyn GOŁOWCZENKO (Interregional Academy of Personnel Management, Ukraina) | dr hab. Mirosław KARPIUK (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie) | dr Barbara Lubas (Nadbużańska Szkoła Wyższa w Siemiatyczach) | prof. dr hab. Oleksander MEREŻKO (Ukraina) | dr Kiril MURAWIEW (Interregional Academy of Personnel Management, Ukraina) | dr Łukasz Jerzy PIKULA (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach) | ks. dr hab. Tomasz RAKOCZY (Uniwersytet Zielonogórski) | dr hab. Krystyna ROSŁANOWSKA-PLICHCIŃSKA (Wyższa Szkoła Zarządzania i Ekologii w Warszawie) | dr hab. Piotr RYGUŁA (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego) | dr hab. Romuald SZEREMIETIEW (Akademia Obrony Narodowej) | prof. dr hab. Jerzy Tomasz SZKUTNIK (Politechnika Częstochowska) | prof. dr hab. Dariusz SZPOPER (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie) | dr hab. Andrzej SZYMAŃSKI (Uniwersytet Opolski) | dr Agnieszka OGRODNIK-KALITA (Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie)

DRUK I OPRAWA

VOLUMINA.PL DANIEL KRZANOWSKI | ul. Ks. Witolda 7-9, 71-063 Szczecin | tel. 91 812 09 08 |
e-mail: druk@volumina.pl

ISSN 1898-2166 | Nakład 300 egz.

Spis treści

Artykuły

KRZYSZTOF BOKWA, IWO JAROSZ *Zdradziłeś – zapłać? Cywilnoprawne konsekwencje zdrady małżeńskiej i ich współczesna erozja* | 12

MAGDALENA STOPIAK *Relacja między oświadczeniami woli a oświadczeniami wiedzy* | 30

TOMASZ PIOTROWSKI *Prawo do rozpowszechniania wizerunku sportowca* | 43

GABRIELA SACHA *Sztuczna inteligencja a prawo autorskie* | 63

ARKADIUSZ KROKOWSKI *Pośrednie, umowne ograniczenie umocowania prokurenta współnika spółki cywilnej przez umowę spółki skuteczne wobec osób trzecich* | 78

KAROLINA PAŁKA, MAREK STOLORZ *Prosta spółka akcyjna na Słowacji – ogólna charakterystyka i wybrane problemy* | 94

ŁUKASZ CHYLA *Czy wystarczający jest próg wyłączenia prospektu emisyjnego na poziomie 2,5 mln EURO?* | 106

JAROSŁAW KOWALSKI *Wady i zalety postępowań odrębnych na przykładzie postępowania upominawczego i elektronicznego postępowania upominawczego* | 124

ANNA MARIA BARAŃSKA *Skuteczność wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia orzeczenia złożonego przed jego ogłoszeniem* | 136

MATEUSZ KORZENIAK, MATEUSZ SZURMAN *Przestępstwo manipulacji instrumentami finansowymi - analiza jurydyczna na tle regulacji rozporządzenia MAR i dyrektywy MAD II* | 154

KAMIL LEŚNIEWSKI *Słów kilka o instytucji wspólnych zespołów śledczych w przyrządzie polskiej procedury karnej* | 173

KAROL JUSZKA *Czynniki dotyczące podjęcia na nowo umorzonego postępowania przygotowawczego w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych* | 195

KAROLINA PALKA *Przestępstwo zniszczenia i uszkodzenia dziedzictwa archeologicznego w słowackim prawie karnym* | 205

MARLENA STRADOMSKA *Kryptowaluty jako zagrożenie dla systemu jednostki – analiza prawno – psychologiczna* | 222

PAULINA KOWALSKA *Udział radnego w głosowaniu a jego interes prawny* | 234

ANDRZEJ MICHALIK *Prawnopodatkowe konsekwencje udziału kościelnych osób prawnych w rozwijaniu sektora spółdzielni socjalnych osób prawnych* | 250

MAGDALENA MICHALSKA *Miejsce sądownictwa polubownego w polskim porządku konstytucyjnym* | 274

DOMINIK TYRAWA *Autostrada i droga ekspresowa jako obszar quasi specjalny w systemie dróg publicznych* | 291

PIOTR OLEJNICZAK *Problemy praktyczne związane z ustaleniem podmiotu opodatkowania podatkiem od nieruchomości* | 305

TRISTAN SKUPNIEWICZ *Geneza i rozwój standardów emisji spalin pojazdów w Unii Europejskiej* | 319

ŁUKASZ PIKUŁA *Christian Thomasius i koniec tradycji scholastycznej w nauce prawa* | 332

KRZYSZTOF BOKWA *„Baron Cygański” J. Straussa – spojrzenie prawne* | 355

KAROL SKOREK *Krytyka austriackiej szkoły ekonomicznej w ujęciu Oskara Langego* | 380

MARCIN MOLENDĄ, MARTA KRUHLAYĄ *Planowanie zasobów ludzkich w przedsiębiorstwie turystycznym* | 394

Glosa

TOMASZ RAKOCZY *Wykładnia językowa i celowościowa przepisu zawierającego katalog osób, którym przysługuje świadczenie pielęgnacyjne. Glosa do wyroku WSA w Poznaniu z dnia 29 czerwca 2017 r., II SA/Po 307/17 | 407*

SŁAWOMIR ZWOLAK *Glosa do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 27 września 2016 r., II OSK 3152/14 | 422*

Tekst źródłowy

ARTUR LIS *O humanitarnym nawracaniu pogan w świetle bulli Honoriusza III | 433*

Contents

Articles

KRZYSZTOF BOKWA, IWO JAROSZ *You betray – you must pay? Civil-law consequences of adultery and the modern erosion thereof* | 12

MAGDALENA STOPIAK *Relation between statements of will and statements of knowledge* | 30

TOMASZ PIOTROWSKI *Right to disseminate the image of an athlete* | 43

GABRIELA SACHA *Copyright and Artificial Intelligence* | 63

ARKADIUSZ KROKOWSKI *The issue of limiting indirectly the scope of powers of procurator in respect of third parties by creating the right to represent the partner in the civil law related partnership agreement* | 78

KAROLINA PALKA, MAREK STOLORZ *Simple joint stock company in Slovakia - general characteristics and selected problems* | 94

ŁUKASZ CHYLA *Is 2.5 million EUR prospectus exemption threshold enough?* | 106

JAROSŁAW KOWALSKI *The advantages and disadvantages of separate proceedings by the case of writ proceedings and electronic writ-of-payment proceedings* | 124

ANNA MARIA BARAŃSKA *Effectiveness of the motion for drawing and providing of the statement of reasons of the verdict submitted before it's announcement* | 136

MATEUSZ KORZENIAK, MATEUSZ SZURMAN *Market manipulation offence – juridical analysis under Market Abuse Regulation and Market Abuse Directive 2* | 154

KAMIL LEŚNIEWSKI *A few words about joint investigation teams from the perspective of Polish criminal procedure* | 173

- KAROL JUSZKA *Factors connected with resume preparatory criminal proceedings in the judgments issued by the Supreme Court and common courts* | 195
- KAROLINA PALKA *The crime of damaging and devaluation of archaeological heritage in Slovak criminal law* | 205
- MARLENA STRADOMSKA *Cryptocurrencies as a threat to the individual's system - legal and psychological analysis* | 222
- PAULINA KOWALSKA *Participation of the councillor in the voting and his legal interest* | 234
- ANDRZEJ MICHALIK *Legal and tax consequences of support church legal person in development of social cooperative movement* | 250
- MAGDALENA MICHALSKA *The position of arbitration in Polish constitutional order* | 274
- DOMINIK TYRAWA *Motorway and expressway as quasi special on public roads* | 291
- PIOTR OLEJNICZAK *Practical problems related to determining the subject of real estate taxation* | 305
- TRISTAN SKUPNIEWICZ *The origin and development of vehicle emissions standards in the European Union* | 319
- ŁUKASZ PIKUŁA *Christian Thomasius and the end of the scholastic tradition in the science of law* | 332
- KRZYSZTOF BOKWA *„The Gypsy Baron” by J. Strauss – a legal view* | 355
- KAROL SKOREK *Criticism of the Austrian school of economics in terms of Oskar Lange* | 380
- MARCIN MOLENDĄ, MARTA KRUHLAYA *Human resources planning in a tourist enterprise* | 394

Gloss

TOMASZ RAKOCZY *Linguistic and system interpretation of the legal article including the catalogue of persons entitled to nursing benefit. Gloss to the decision of WSA of Poznan from 29th of June 2017, II SA/Po 307/17* | 407

SŁAWOMIR ZWOLAK *Gloss to the judgment of the Supreme Administrative Court of 27 September 2016, file ref. II OSK 3152/14* | 422

Source text

ARTUR LIS *On the humanitarian conversion of pagans in the boulevard of Honorius III* | 433

Magdalena Michalska

Miejsce sądownictwa polubownego w polskim porządku konstytucyjnym

The position of arbitration in Polish constitutional order

Wstęp

Sądy polubowne, zwane także sądami arbitrażowymi, tradycyjnie definiuje się jako sądy prywatne, które na podstawie zgodnej woli stron stosunku cywilno-prawnego wyrażonej poprzez dokonanie zapisu na sąd polubowny rozpoznają i rozstrzygają w miejsce sądów państwowych spory cywilne powstałe między tymi stronami. Źródłem kompetencji orzeczniczych sądów arbitrażowych są zatem nie przepisy prawa, a umowa stron stosunku prawnego. *De lege lata* w polskim porządku prawnym sądy arbitrażowe można określić jako niepaństwowe organy, które mogą rozstrzygać spory w sprawach cywilnych na podstawie regulacji części piątej Kodeksu postępowania cywilnego. Sądownictwo polubowne stanowi zatem jeden z rodzajów postępowania cywilnego, do którego konstytucyjnymi cechami należą: prywatny (niepaństwowy) charakter, wola stron jako podstawa rozstrzygnięcia sporu przez sąd polubowny, a także ustawowe uznanie tejże kompetencji stron¹. Arbitraż z jednej strony pozwala uniknąć sformalizowanego postępowania przed sądami powszechnymi, z drugiej zaś - uzyskać wyrok, którego moc jest przy spełnieniu określonych warunków równa mocy wyroku sądu państwowego, z pełnymi konsekwencjami tego faktu, włącznie z możliwością prowadzenia na podstawie takiego wyroku postępowania egzekucyjnego².

¹ W. Głodowski, *Sądownictwo polubowne oraz skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego w aspekcie konstytucyjnej zasady prawa do sądu oraz zasady dwuinstancyjności postępowania*, [w:] *Konstytucjonalizacja postępowania cywilnego*, red. Ł. Błaszczak, Wrocław 2015, s. 385.

² A. Deryng, *Miejsce sądownictwa polubownego a wymiar sprawiedliwości w świetle zasad konstytucyjnych*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2008, nr 3, s. 36.

W polskiej doktrynie nie została dotąd wypracowana jedna spójna koncepcja dotycząca miejsca, jakie zajmuje sądownictwo polubowne w porządku konstytucyjnym. Możliwość funkcjonowania sądownictwa polubownego przewidyuje wprost ustawodawstwo zwykle tak polskie, jak i większości współczesnych państw demokratycznych. Oczywiście jest zatem, że może być mowa o istnieniu kolizji istnienia sądownictwa polubownego z Konstytucją RP. Przeciwnie, jak podkreślił w jednym ze swoich orzeczeń Trybunał Konstytucyjny³, pozasądowe metody rozstrzygania sporów – a zatem także arbitraż – mieszczą się w standardach demokratycznego państwa prawnego, a ich rozwijanie zasługuje na wsparcie ze strony państwa. Jednocześnie jednak dla współistnienia sądownictwa polubownego i państwowego wymiaru sprawiedliwości niezbędne jest „pogodzenie uniwersalności i bezwzględności charakteru konstytucyjnego prawa jednostki do ochrony prawnej ze strony państwa oraz elementarnych standardów tej ochrony z przepisami ustawowymi radykalnie ograniczającymi rolę sądów w sporach poddanych arbitrażowi”⁴. Co więcej, brak w doktrynie jednolitego stanowiska odnośnie samej relacji sądownictwa polubownego do pojęcia „wymiaru sprawiedliwości”. Celem niniejszego artykułu jest podjęcie próby umiejscowienia sądów polubownych w systemie konstytucyjnych zasad rządzących sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości, a także analiza wpływu poddania sporu pod rozstrzygnięcie arbitrażu na konstytucyjne prawo „każdego” do sądu. Zostanie ponadto podjęta próba rozstrzygnięcia, czy konstytucyjnych podstaw arbitrażu można dopatrywać się w autonomii woli przysługującej każdej jednostce.

Sądownictwo polubowne w świetle zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości

W polskim porządku prawnym władza sądownicza, rozumiana jako jeden z trzech - obok legislatury i egzekutywy - trzonów władzy państwowej, sprawowana jest przez sądy i trybunały (art. 10 ust. 2 *in fine* Konstytucji RP). W skład tak zdefiniowanej władzy sądowniczej nie można oczywiście zaliczyć sądów polubownych, a kwestia ta nie wywoływała bodaj nigdy jakichkolwiek kontrowersji w doktrynie. W tym kontekście należy podkreślić, że żaden przepis ustawy zasadniczej nie upoważnia ustawodawcy do delegowania władzy sądowniczej na

³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 marca 2014 r., K 6/13, Legalis nr 787319 i cytowana tam literatura.

⁴ A. Budniak-Rogała, *Charakter prawny zapisu na sąd polubowny w postępowaniu cywilnym*, Wrocław 2015, s. 37.

podmiot niebędący państwowym organem sądowym⁵. Dużo mniej oczywista, a tym samym wywołująca pewne dyskusje w doktrynie, jest natomiast kwestia, czy można uznać, że podmioty niebędące organami władzy sądowniczej sprawują „wymiar sprawiedliwości” w rozumieniu ustawy zasadniczej. Wymierzanie sprawiedliwości stanowi jedną z trzech wskazywanych w literaturze – obok kontroli norm („osądzania prawa”) oraz orzekania o odpowiedzialności konstytucyjnej - podfunkcji władzy sądowniczej⁶. Co ciekawe, w trakcie prac nad Konstytucją RP z 1997 r. rozważano wprowadzenie do jej treści regulacji stanowiącej o możliwości sprawowania wymiaru sprawiedliwości w określonym zakresie przez organy pozasądowe, jednakże ostatecznie nie zdecydowano się na ujęcie takiej możliwości *expressis verbis* w polskiej ustawie zasadniczej⁷. Pierwszym wymagającym rozstrzygnięcia problemem dotyczącym konstytucyjnych podstaw sądownictwa polubownego jest zatem kwestia relacji zachodzącej pomiędzy arbitrażem a wymiarem sprawiedliwości.

Punktem wyjścia dla dalszych rozważań będzie wyróżnienie podmiotowych oraz przedmiotowych definicji wymiaru sprawiedliwości. Pojęcie to można zatem rozpatrywać w znaczeniu szerszym - przedmiotowo-funkcjonalnym, zgodnie z którym wymiar sprawiedliwości obejmuje „wszelkie instytucje zajmujące się rozwiązywaniem indywidualnych sporów i problemów”, a więc „działalność polegającą na opanowywaniu sporów prawnych, nie będącą jedynie domeną sądów”⁸. Przykładem przedmiotowej definicji wymiaru sprawiedliwości może być ta zaproponowana przez Leszka Garlickiego, stosownie do której wymiar sprawiedliwości jest „działalnością państwa polegającą na wiążącym rozstrzyganiu sporów o prawo, w których przynajmniej jedną ze stron jest jednostka lub inny podmiot podobny”⁹. W takim rozumieniu wymiar sprawiedliwości mógłby obejmować znacznie szerszą aniżeli wyłącznie państwowy wymiar sprawiedliwości działalność orzeczniczą mającą służyć zapewnieniu realizacji praw jednostki, nie wyłączając orzecznictwa organów quasi-sądowych.

⁵ T. Kałużny, *Zapis na sąd polubowny jako podstawa współczesnego rozstrzygania sporów sądowych*, Białystok 2016, s. 227.

⁶ M. Pach, P. Tuleja, Art. 10 [w:] *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz. Art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, za: P. Sarnecki, *Artykuł 10 [w:] Konstytucja, t. 5, uw. 10*, red. L. Garlicki, s. 10.

⁷ Ł. Żukowski, *Legitymacja quasi-sądowych organów rozstrzygających do występowania z pytaniami prejudycjalnymi do Trybunału Sprawiedliwości UE*, [w:] *Zasada pierwszeństwa prawa Unii Europejskiej w praktyce działania organów władzy publicznej RP*, red. M. Jabłoński, S. Jarosz-Żukowska, Wrocław 2015, s. 294.

⁸ P. Prest, *Sąd polubowny a wymiar sprawiedliwości i prawo do sądu*, [w:] *Prace prawnicze*, red. M. Sadowski, P. Szymaniec, Wrocław 2012, s. 80.

⁹ L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2017, s. 326.

Z kolei w ujęciu podmiotowym kluczową rolę pełni w nim podmiot, któremu została przyznana kompetencja do sprawowania wymiaru sprawiedliwości, wobec czego „rozstrzyganie sporów tylko wtedy może być uznane za sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, gdy jest dokonywane przez sądy”¹⁰. Przyjmując zatem za punkt wyjścia taką definicję należy udzielić jednoznacznie negatywnej odpowiedzi na pytanie, czy w polskim porządku prawnym sądy polubowne sprawują wymiar sprawiedliwości. Wynika to wprost z literalnego brzmienia art. 175 ust. 1 Konstytucji RP, stosownie do którego „wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe”. Takie sformułowanie przepisu ustawy zasadniczej jednoznacznie przesądza o istnieniu zamkniętego katalogu kategorii organów sprawujących wymiar sprawiedliwości, a tym samym wyklucza możliwość uznania, że może on być sprawowany przez sąd polubowny, a więc przez ciało niemieszczące się w żadnej z tych kategorii. Innymi słowy, opowiadając się za podmiotową definicją pojęcia „wymiar sprawiedliwości” należy potraktować art. 175 ust. 1 Konstytucji RP jako przepis ustalający monopol sądów na jego sprawowanie¹¹.

Na marginesie rozważań należy dodać, nie wdając się w bardziej szczegółowe teoretyczne rozważania dotyczące definicji pojęcia „wymiar sprawiedliwości”, że arbitraż nie wchodzi w jego skład także w razie opowiedzenia się za mieszaną, przedmiotowo-podmiotową definicją, stanowiącą syntezę dwóch wyżej przedstawionych koncepcji.

Przed wejściem w życie Konstytucji z 1997 r. Trybunał Konstytucyjny opowiadał się za przedmiotowym rozumieniem wymiaru sprawiedliwości podkreślając, że pojęcie wymiaru sprawiedliwości należy rozumieć „przedmiotowo, jako czynność polegającą na rozstrzygnięciu konfliktów prawnych, a nie podmiotowo, jako wyłączną właściwość organów sądowych”¹². Jednakże już po uchwaleniu aktualnie obowiązującej ustawy zasadniczej Trybunał w wyroku z dnia 8 grudnia 1998 r. zwrócił uwagę, iż to sędziowie posiadają na mocy Konstytucji RP oraz przepisów ustawodawstwa zwykłego szczególne uprawnienia i gwarancje, „które czynią sądy organami najbardziej wiarygodnymi dla sprawowania wymiaru sprawiedliwości”¹³. W takim podejściu polskiego sądu konstytucyjnego

¹⁰ P. Wiliński, P. Karlik, *Art. 175*, [w:] *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz. Art. 87–243*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 950 i n., za: L. Garlicki, *Artykuł 175*, [w:] L. Garlicki, *Konstytucja*, t. 3, s. 5.

¹¹ L. Garlicki, *Polskie...*, s. 386.

¹² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 marca 1996 r., K 11/95, *Legalis* nr 10293.

¹³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 grudnia 1998 r., K 41/97, *Legalis* nr 10465.

do wskazanego problemu dostrzec można pewną tendencję, która „zmierza w kierunku przyznania monopolu w zakresie wymiaru sprawiedliwości sądom państwowym z wyłączeniem pozasądowych organów”¹⁴.

Należy wobec tego dojść do wniosku, że „wymiar sprawiedliwości” w znaczeniu, jakie temu pojęciu przypisuje polski ustrojodawca konstytucyjny nie obejmuje swoim zakresem działalności sądów polubownych, ponieważ stoi temu na przeszkodzie literalna wykładnia art. 175 ust. 1 Konstytucji RP. Zgodnie zatem z, jak się wydaje, większościowym stanowiskiem doktryny, wymiar sprawiedliwości rozumieć należy jako podejmowanie na podstawie norm generalnych i abstrakcyjnych konkretnych władczych decyzji o prawach i obowiązkach indywidualnych podmiotów zgodnie z obowiązującymi przepisami proceduralnymi i normami kompetencji decyzyjnej, co z kolei prowadzi do wniosku, że wymiar sprawiedliwości zastrzeżony jest wyłącznie dla sądów i nie może być sprawowany przez żadne inne organy władzy publicznej¹⁵.

Za pozostawieniem sądownictwa polubownego poza ramami wymiaru sprawiedliwości przemawia jednak nie tylko przyjęta, jak się wydaje, przez polskiego ustrojodawcę, przedmiotowa koncepcja wymiaru sprawiedliwości. Po pierwsze, w arbitrażu nie ma proceduralnych możliwości zagwarantowania poszanowania wszystkich konstytucyjnych zasad wymiaru sprawiedliwości, w szczególności zasad niezawisłości sędziowskiej, dwuinstancyjności postępowania sądowego czy udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości¹⁶. Sąd polubowny nie wydaje ponadto wyroków w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, co czynią, stosownie do treści art. 174 Konstytucji RP, sądy i Trybunały przewidziane wprost w polskiej ustawie zasadniczej. Jak bowiem stanowi art. 1212 § 1 k.p.c., wyrok sądu polubownego lub ugoda przed nim zawarta mają moc prawną równą wyrokowi sądu lub ugodzie zawartej przed sądem dopiero po ich uznaniu przez sąd albo po stwierdzeniu przez sąd ich wykonalności. Co więcej, wyrok sądu polubownego nie zawsze nawet musi być oparty o konkretną normę prawną - podstawą rozstrzygnięcia w arbitrażu mogą być także zasady słuszności, co jest zasadniczo niedopuszczalne w przypadku działalności orzeczniczej sądu, która musi znajdować oparcie w konkretnym przepisie rangi ustawowej. Przeciwnie – jedną z cech charakterystycznych sądownictwa polubownego jest właśnie odejście od sztywnych reguł, jakie przewidują przepisy

¹⁴ Ł. Błaszczak, *Alternatywne formy rozwiązywania sporów – analiza zjawiska na tle prawa polskiego*, [w:] *Czterdziestolecie Kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd katedr postępowania cywilnego w Zakopanem (7-9.10.2005 r.)*, red. I. Ratusińska, Zakamycze 2006, s. 334.

¹⁵ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000, s. 229.

¹⁶ P. Prest, *Sąd polubowny...*, s. 82-84.

prawa: ideą przewodnią wszystkich alternatywnych metod rozwiązywania sporów, w tym także arbitrażu, jest nacisk na sam proces rozwiązywania konfliktów, a ten jest bardziej elastyczny i dalece mniej sformalizowany aniżeli proces stosowania prawa w działalności orzeczniczej sądów¹⁷. Tym samym można wysnuć tezę, że sam rdzeń ideowy sądownictwa polubownego kłóci się z podstawową funkcją „wymiaru sprawiedliwości”, jaką jest właśnie stosowanie prawa.

Przepisy ustawy zasadniczej, chociaż nie wspominają wprost o możliwości wytworzenia systemu alternatywnych metod rozwiązywania sporów, nie stoją jednak na przeszkodzie, aby ustawy zwykłe przewidywały możliwość rozstrzygnięcia określonych spraw przez sądy polubowne. O ile jednak nie budzi wątpliwości legalność działania innych, niepaństwowych organów utworzonych w celu rozstrzygnięcia sporów o prawa, jeśli wyraźne przepisy ustawowe umożliwiają taką stwarzają, to przyjmuje się, że „jeżeli sądy same nie rozstrzygają konfliktów prawnych, to przynajmniej powinny w sferze wymiaru sprawiedliwości sprawować kontrolę nad orzecznictwem organów quasi-sądowych”¹⁸. Jeśli zatem arbitraż poddany jest nadzorowi sądownictwa powszechnego – co miejsce w polskim porządku prawnym poprzez istnienie instytucji skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego (art. 1025–1211 k.p.c.) - to jego istnienie nie pozostaje w sprzeczności z zasadą wyłączności sądownego wymiaru sprawiedliwości.

Odrębnym natomiast problemem pozostaje kwestia, czy można uznać za sprawowanie wymiaru sprawiedliwości to właśnie kontrolowanie działalności orzeczniczej organów quasi-sądowych przez sądy państwowe. Zgodnie z jednym z poglądów kontrola sądu państwowego nad działalnością orzeczniczą sądów polubownych stanowi sprawowanie wymiaru sprawiedliwości z uwagi na imperatywny charakter orzeczeń w postępowaniu o uznanie lub stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego oraz w postępowaniu ze skargi o stwierdzenie niezgodności wyroku z prawem¹⁹. Należy jednak mieć na uwadze, że nie w każdym przypadku strony mogą domagać się uchylenia wyroku sądu polubownego – jest to możliwe jedynie w przypadkach enumeratywnie wskazanych w art. 1206 k.p.c. Kodeks postępowania cywilnego przewiduje zatem bardzo wąsko zakreślone podstawy do uchylenia wyroku sądu arbitrażowego, które ponadto w większości²⁰ dotyczą kwestii proceduralnych, nie zaś

¹⁷ Ł. Błaszczak, *Alternatywne formy...*, s. 335.

¹⁸ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 grudnia 1998 r., K 41/97, Legalis nr 10465.

¹⁹ Ł. Błaszczak, *Wyrok sądu polubownego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010, s. 72.

²⁰ Za wyjątkiem sprzeczności wyroku sądu polubownego z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego) – art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.

jakichkolwiek kwestii merytorycznych związanych z rozstrzygnięciem. Oznacza to, że zdecydowanej większości przypadków rozstrzygnięcie sądu arbitrażowego jest w pełni wiążące dla stron postępowania przed tym organem, i to pomimo braku możliwości następczego skontrolowania tego rozstrzygnięcia przez organ polubowny drugiej instancji²¹. Działalność kontrolna sądu państwowego polega w przeważającej mierze na weryfikacji formalnych kwestii proceduralnych postępowania arbitrażowego, nie ma zaś z reguły żadnego wpływu na sferę praw i obowiązków uczestników tego postępowania. W świetle powyższego należałoby zatem raczej zgodzić się ze stanowiskiem A. W. Wiśniewskiego, który twierdzi, że „kontrola sądów państwowych nad arbitrażem, ograniczająca się do zbadania ewentualnych zarzutów naruszenia najważniejszych zasad uczciwego procesu oraz podstawowych zasad porządku prawnego, nie prowadzi do orzekania przez te sądy o prawach podmiotowych, które na gruncie polskiego systemu prawnego przysługują stronom według właściwego prawa materialnego, nie chroni ich zgodnie z ich treścią i dlatego nie stanowi wymiaru sprawiedliwości.”²² W podobny sposób wypowiedział się R. Trzaskowski - opierając się na wyroku TK²³, w którym Trybunał wyróżnił prawo do sądowego wymiaru sprawiedliwości (zatem do merytorycznego rozstrzygnięcia w zakresie praw jednostki) oraz prawo do sądowej kontroli aktów godzących w prawa jednostki jako dwa odrębne prawa wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, doszedł on do wniosku, że „weryfikacja orzeczeń organów quasi-sądowych nie stanowi sprawowania wymiaru sprawiedliwości, lecz mieści się w drugim aspekcie prawa do sądu, tj. prawie do sądowej kontroli aktów godzących w wolności i prawa”²⁴.

Podsumowując tę część rozważań należy podzielić pogląd, iż działalność sądu polubownego nie jest ani wyjątkiem od konstytucyjnej zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości, ani też nie stanowi przełamania monopolu sądów powszechnych na sprawowanie wymiaru sprawiedliwości²⁵. Jednocześnie należy dojść do wniosku, że wymiar sprawiedliwości nie dokonuje się w arbitrażu, a z tekstu polskiej ustawy zasadniczej nie sposób wywodzić możliwości istnienia

²¹ Co prawda możliwe jest takie ukształtowanie procedury arbitrażowej, w którym strony zdecydowały o dwuinstancyjności postępowania w ich sprawie, jednak w praktyce dzieje się to bardzo rzadko i za regułę należy uznać jednoinstancyjność postępowania przed sądem polubownym.

²² A. W. Wiśniewski, *Charakter prawny instytucji arbitrażu w świetle nowelizacji polskiego prawa arbitrażowego*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2008, nr 2, s. 71-72.

²³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 maja 2003 r., SK 38/02, Legalis nr 56667.

²⁴ R. Trzaskowski, *Czy istnieje możliwość ograniczenia drogi sądowej w dochodzeniu wolności lub praw? – uwagi na marginesie art. 77 ust. 2 Konstytucji*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2013, nr 2(14), s. 80.

²⁵ Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo polubowne (arbitraż)*, Warszawa 2007, s. 51.

pozasądowego wymiaru sprawiedliwości. Z pewnością można już natomiast mówić o „pozasądowej jurysdykcji”, i tę właśnie sprawują pozapaństwowe organy niebędące sądami państwowymi – w tym sądy arbitrażowe – na podstawie nie Konstytucji RP, a przepisów ustaw zwykłych, w szczególności Kodeksu postępowania cywilnego²⁶. Jednocześnie jednak – w mojej ocenie – nie sposób przyjmować, że wymierzaniem sprawiedliwości jest dokonywanie kontroli nad orzecznictwem arbitrażowym przez sądy państwowe. Przemawia przeciw temu przede wszystkim bardzo ograniczony i ściśle wskazany w ustawie obszar działalności kontrolnej sądu państwowego.

Arbitraż a prawo do sądu

Sądowy wymiar sprawiedliwości jest nierozdzielnie powiązany z zagwarantowanym konstytucyjnie prawem do sądu. Przy założeniu, że działalność sądów polubownych nie polega na sprawowaniu „wymiaru sprawiedliwości” w rozumieniu polskiej Konstytucji, ani też że sąd ten nie jest częścią państwowego systemu władzy sądowniczej, pojawia się istotny problem czy, a jeśli tak, to do jakiego stopnia i na jakiej podstawie, poddanie sporu do rozstrzygnięcia w arbitrażu stanowi rezygnację bądź ograniczenie konstytucyjnego prawa jednostki do sądu. Zasadne wydaje się w pierwszej kolejności dokonanie analizy natury tego prawa, oczywiście w podstawowym zakresie, na jaki zezwala ograniczona objętość niniejszego opracowania.

Pozytywnie określone przez polskiego ustrojodawcę prawo do sądu znajduje odzwierciedlenie w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, stosownie do którego każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Prawo do sądu stanowi nieodzowny składnik konstytucyjnego statusu jednostki, a jednocześnie fundamentalny element demokratycznego państwa prawnego. Próbując najogólniej określić jego charakterystykę można stwierdzić, że „stanowi ono trwałą i fundamentalny element praw i wolności obywatelskich w demokratycznym państwie prawa, którego treść sprowadza się umożliwienia każdemu zwrócenia się do sądu celem rozstrzygnięcia sprawy”²⁷, co rodzi po stronie tegoż sądu obowiązek rozstrzygnięcia określonej sprawy. Prawu jednostki do sądu odpowiada bowiem obowiązek powołania przez państwo systemu sądownictwa, w którym

²⁶ Ł. Błaszczak, *Alternatywne formy...*, s. 335.

²⁷ P. Pogonowski, *Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2005, s. 16.

sąd rozpatrujący sprawę będzie spełniał wymogi właściwości, niezależności, bezstronności i niezawisłości²⁸.

Można także wysnuć pewne wnioski co do charakterystyki prawa do sądu z systematyki Konstytucji RP: umiejscowienie art. 45 ustanawiającego prawo do sądu w Rozdziale II ustawy zasadniczej zatytułowanym „Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela” wskazuje na autonomiczny charakter prawa do sądu: „nie jest ono jedynie instrumentem umożliwiającym wykonywanie innych praw i wolności konstytucyjnych, ale ma być samoistny i podlega ochronie niezależnie od naruszenia innych praw podmiotowych”²⁹. Podkreśla to także Sąd Najwyższy, według którego zagwarantowane konstytucyjnie prawo do sądu jest podmiotowym prawem tworzącym autonomiczną podstawę roszczenia jednostki, a jednocześnie odrębnym i niezależnym od innych powiązań normatywnych przysługującym jej wobec państwa; wartość prawa do sądu ma polegać na tym, że jednostka mocą swej woli, odpowiednio uzewnętrznionej, może zobowiązać właściwe organy państwowe (sądy) do podjęcia przewidzianych w ustawie działań, potrzebnych do wydania orzeczenia w sprawie³⁰. Konstytucyjna formuła prawa do sądu stanowi także zasadę prawa konstytucyjnego, stanowi bowiem nie tylko dyrektywę interpretacyjną, ale także dyrektywę tworzenia prawa³¹. Prawo do sądu traktować należy z jednej strony jako podmiotowy przywilej jednostki, z drugiej zaś jako regułę wyrażającą tożsamość ustrojową polskiego systemu konstytucyjnego³².

Tak zakreślony charakter prawa do sądu rodzi pytanie o zakres autonomii przysługującej beneficjentom art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Kwestia ta w polskim piśmiennictwie nie została, jak dotąd, kompleksowo wyjaśniona, natomiast w literaturze zagranicznej – na tle odpowiednich przepisów ustaw zasadniczych regulujących prawo do sądu – budzi ona znaczne kontrowersje³³. Zagadnienie to jest o tyle problematyczne, że wywołuje trudności w stwierdzeniu, czy konkretną dyspozycję strony należy traktować jako odnoszącą się do gwarancji

²⁸ P. Prest, *Sąd polubowny...*, s. 88.

²⁹ A. Deryng, *Miejsce sądownictwa...*, s. 48.

³⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2000 r., II CKN 285/00, Legalis nr 47645.

³¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2002 r., SK 32/01, Legalis nr 54112.

³² M. Pyrz, *Sąd polubowny jako organ wymiaru sprawiedliwości*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2015, nr 3, s. 34.

³³ P. Grzegorzcyk, K. Weitz, *Art. 45 [w:] Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 1098.

konstytucyjnych, czy do uprawnień procesowych, względnie materialnoprawnych, których źródłem jest wyłącznie ustawa³⁴.

Doktryna jest zasadniczo jednomyślna co do tego, że ochrony prawnej przysługującej każdemu podmiotowi prawa w ramach konstytucyjnego prawa do sądu nie można się zrzec: ponieważ stanowi ono prawo podmiotowe publiczne, inaczej niż prawo podmiotowe prywatne nie podlega ono przedawnieniu, jak również nie można z niego zrezygnować³⁵. Bezwarunkowy i absolutny charakter prawa do sądu z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie oznacza jednak, że jednostka nie ma żadnych możliwości dysponowania tymże prawem. Co do zasady może ona bowiem zrezygnować z realizacji swojego roszczenia³⁶ na drodze sądowej i wynikającej stąd ochrony, co będzie skutkowało niedopuszczalnością rozpatrzenia sprawy przez sąd państwowy i w takim tylko sensie przyjąć można, że omawiane prawo nie ma charakteru niezbywalnego. Możliwe jest ponadto wpływanie przez podmioty prawa do sądu na stopień realizowania częściowych uprawnień wchodzących w skład prawa z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. „Przemawia za tym przede wszystkim wzgląd na nadrzędną zasadę godności i wolności człowieka (art. 30 i art. 31 ust. 1 Konstytucji RP), która stanowi podstawowe źródło uznania autonomii woli w porządku prawnym”³⁷. Ujęcie prawa do sądu jako prawa podmiotowego jednostki wskazuje, że celem ustrojodawcy było oparcie systemu ochrony prawnej na inicjatywie podmiotu, który ochrony tej poszukuje – to jednostka jako podmiot odpowiedzialny za dochodzenie własnych uprawnień, może samodzielnie decydować o skorzystaniu bądź nieskorzystaniu z postępowania sądowego w konkretnej sytuacji, a zaniechanie aktywności w tym zakresie może negatywnie wpłynąć na jej sytuację prawną, łącznie z osłabieniem lub pozbawieniem prawa podmiotowego³⁸. Także Sąd Najwyższy podkreślał w swoim orzecznictwie, że „dokonując zapisu na sąd polubowny strony świadomie rezygnują z poddania się rygorom obowiązującym w postępowaniu przed sądem. Trafne jest twierdzenie, że dokonując zapisu na

³⁴ Tamże.

³⁵ M. Pyrz, *Sąd polubowny...*, s. 34.

³⁶ W podobny sposób wypowiedział się TK w postanowieniu z dnia 21 marca 2011 r., TS 279/10, Legalis nr 1359695: „zapis na sąd polubowny [...] nie zmniejsza sfery jednostki wolnej od ingerencji państwa, lecz stanowi – będącą wyrazem wolności jednostki (art. 30 i 31 ust. 1 Konstytucji RP) – rezygnację z przysługującego roszczenia”. Przy czym podkreślić należy, że użyte przez TK pojęcie „roszczenie” rozumieć należy w tym przypadku wyłącznie jako będącą częścią składową prawa do sądu roszczenie o uzyskanie ochrony sądowej, dokonanie zapisu na sąd polubowny nie rzutuje oczywiście w żadnym stopniu na istnienie uprawnień materialnoprawnych (roszczeń), których zapis dotyczy (tak: P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja...*, s. 1099).

³⁷ P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] *Konstytucja...*, s. 1097 i n.

³⁸ Tamże.

sąd polubowny, strony samoograniczają swoje konstytucyjne prawo do sądu”³⁹. Dyspozycja uprawnieniami wchodzącymi w skład prawa do sądu dopuszczalna jest również w określonych granicach na tle art. 6 ust. 1 EKPC, gdzie podkreśla się, że „warunkiem skuteczności rezygnacji z gwarancji zapewnionych w tym przepisie jest jej jednoznaczność i świadomość jej konsekwencji”⁴⁰.

W doktrynie brak jest jednolitości poglądów, jeśli chodzi o zagadnienie relacji sądownictwa polubownego do konstytucyjnego prawa do sądu. Można wyróżnić kilka zasadniczych koncepcji: po pierwsze, możliwa jest swoista relatywizacja pojęcia prawa do sądu, konsekwencją której jest stwierdzenie, że prawo to jest realizowane przez sąd polubowny; po drugie, poddanie sprawy pod rozstrzygnięcie arbitrażu traktować można jako częściową rezygnację z prawa do rozpoznania sprawy przez sąd państwowy (prawa do sądu), czyli z ochrony udzielanej przez państwo, na co zezwala przysługująca stronom autonomia, istniejąca zarówno na płaszczyźnie materialnoprawnej, jak i procesowej; po trzecie, uznać można, iż prawo do sądu wyraża się w możliwości kontroli działalności sądu polubownego przez sąd państwowy; po czwarte wreszcie, zgodność arbitrażu z ustawą zasadniczą wywodzić należy nie z konstytucyjnej zasady prawa do sądu, a z zasady wolności (autonomii) jednostki, wyrażonej w art. 5 oraz art. 31 w zw. z art. 7 Konstytucji RP.⁴¹

Dodać należy, że przepis art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie przesądza, czy równoległe do sądów mogą funkcjonować również inne organy orzekające o prawach i wolnościach jednostek: „przyznaje on po prostu każdemu prawo do sądu, także w sytuacji, gdyby takie inne organy orzekające również funkcjonowały”, a sama potencjalna możliwość dostępu do tych organów – nawet gdyby także przysługiwała „każdemu” - nie oznacza wyeliminowania rozważanego prawa⁴². Istnienie organów orzekających o wolnościach i prawach jednostki nie wyklucza samo w sobie możliwości skorzystania z prawa do sądu, ani też nie nakłada na konkretny podmiot obowiązku poddania powstałego sporu w pierwszej kolejności rozstrzygnięciu tych właśnie organów⁴³. Trzeba jednak pamiętać, że powołanie sądu polubownego rodzi określone skutki co do rozpoznawania sprawy przez sądy państwowe. Przede wszystkim dopóki pozostaje w mocy między stronami umowa dotycząca zapisu na sąd polubowny, żadna z nich nie można żądać rozpoznania sporu przez sąd państwowy. Oznacza to, że w takim przypadku prawo

³⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 82/07, Legalis 89608.

⁴⁰ Tamże i cytowane tam orzecznictwo.

⁴¹ A. Budniak-Rogała, *Charakter prawny...*, s. 41 i n.

⁴² P. Sarnecki, *Komentarz do art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II*, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016, s. 239.

⁴³ B. Banaszak, *Art. 45 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012.

do sądu ulega swego rodzaju ograniczeniu⁴⁴. Rezygnację tę można moim zdaniem rozpatrywać dwupłaszczyznowo. Po pierwsze, jest to swego rodzaju rezygnacja czasowa, ponieważ po wydaniu rozstrzygnięcia w arbitrażu strony mają – w ograniczonym co prawda zakresie – możliwość jego zakwestionowania przed sądem państwowym, a w kontroli tego ostatniego nad działalnością arbitrażu doszukiwać się już można realizacji prawa do sądu. Droga do sądu państwowego pozostaje zatem w pewnej mierze otwarta. Po drugie, rezygnację z prawa do sądu można w tym przypadku określić jako niecałkowitą, a to z uwagi na oparcie sądownictwa polubownego na określonych regułach mających zapewnić rzetelność postępowania arbitrażowego, od których strony – podobnie zresztą jak od przepisów ustawowych regulujących kontrolę i nadzór sądów państwowych nad arbitrażem – nie mogą mocą własnej decyzji odstąpić⁴⁵. Jest to tym bardziej aktualne, jeżeli weźmie się pod uwagę, że arbitraż – chociaż nieporównanie bardziej swobodne aniżeli w przypadku klasycznych postępowań sądowych jest w nim podejście do obowiązujących przepisów prawnych – nie jest zupełnie oderwany od krajowego porządku prawnego – ten ostatni stanowi bowiem podstawę kontroli orzeczeń sądów polubownych przez sądy państwowe (art. 1205-1217 k.pc.).

Powyższe rozważanie prowadzi w mojej ocenie do wniosku, że w obecnym stanie prawnym poddanie sporu do rozstrzygnięcia sądowi polubownemu uznac można za przejaw dyspozycji komponentami prawa do sądu w postępowaniu cywilnym, jako że oznacza ono w istocie czasową rezygnację z dochodzenia roszczenia na drodze sądowej. Można zatem dojść do wniosku, że strony poprzez poddanie sporu do rozstrzygnięcia sądowi polubownemu rezygnują nie tyle z samego prawa do sądu, lecz z możliwości korzystania z niego, co stanowi urzeczywistnienie autonomii woli stron w zakresie realizacji praw prywatnych⁴⁶. Zagadnienie to zostanie poddane nieco szerszej analizie w kolejnej części artykułu.

Wolność jednostki jako źródło sądownictwa polubownego

W polskiej doktrynie dominuje pogląd, że istotą umowy o arbitraż jest ograniczenie jurysdykcji sądów państwowych, czego konsekwencją jest orzekanie przez sąd arbitrażowy w sytuacji, w której spór powinien podlegać rozstrzygnięciu

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ A. Budniak-Rogała, *Charakter prawny...*, s. 41.

⁴⁶ Strony mogą bowiem wybrać ochronę przed sądem państwowym lub skorzystać z sądownictwa polubownego; R. Trzaskowski, *Czy istnieje możliwość...*, s. 79.

przez sąd państwowy⁴⁷. Pogląd ten stanowi wyraz utrwalonej przez ostatnie trzy stulecia ideologii priorytetu, a przynajmniej preferencji państwowej władzy sądowniczej. W opozycji do tego zasadniczego nurtu pojawiła się jednak idea, aby podstawy regulacji prawnej arbitrażu upatrywać nie uwarunkowanej przesłankami funkcjonalnymi rezygnacji państwa z pewnego zakresu swojej władzy, ale w konstytucyjnej zasadzie wolności (autonomii) jednostki, wynikającej z art. 5 oraz art. 31 w zw. z art. 7 Konstytucji RP⁴⁸. Na samo istnienie nierozzerwalnej więzi między sądownictwem polubownym a zasadą autonomii woli zwracano w doktrynie uwagę wielokrotnie. Zgodnie z omawianą koncepcją, w myśl zamysłu ustawodawcy to wyłącznie wola stron i jej zewnętrzny przejaw w postaci sporządzenia zapisu na sąd polubowny jest warunkiem *sine qua non* postępowania arbitrażowego⁴⁹. W konsekwencji to właśnie w konstytucyjnej zasadzie wolności jednostki, nie zaś w powiązaniach z prawem do sądu i z sądowym wymiarem sprawiedliwości, poszukiwać należy konstytucyjnych postaw arbitrażu. Wolność ta ma także obejmować prawo do powierzenia wybranej osobie trzeciej rozstrzygnięcia sporu o prawa podmiotowe; nadanie skutku prawnego takiemu porozumieniu stanowi konstytucyjny obowiązek ustawodawcy i ten właśnie obowiązek stanowi fundament regulacji prawnej arbitrażu w krajowym porządku prawnym⁵⁰.

Podkreślić jednak należy, że doszukiwanie się konstytucyjnych podstaw arbitrażu w zasadzie wolności jednostek spotkało się także z niemałą krytyką ze strony doktryny, która sprzeciwiła się stosowaniu cywilistycznych konstrukcji prawnych w odniesieniu do praw człowieka, którym niewątpliwie jest także prawo do sądu. Podkreślano w tym kontekście, że „zapis na sąd polubowny nie wykazuje wszystkich cech charakterystycznych dla materialnoprawnej zasady autonomii woli – strony umowy arbitrażowej posiadają bowiem wyłącznie swobodę jej dokonania lub niedokonania”, w konsekwencji czego nie sposób uznawać umowy arbitrażowej za przejaw zasady autonomii woli charakterystycznej dla prawa cywilnego materialnego⁵¹.

Niektórzy badacze, chociaż krytycznie odnosili się do opisywanej tu koncepcji, wypracowali stanowisko w pewnej mierze pośrednie, podkreślając, że w konstytucyjnej zasadzie autonomii jednostki można co prawda dopatrywać się konstytucyjnego uzasadnienia dla istnienia arbitrażu, jednakże jedynie w bardzo

⁴⁷ A.W. Wiśniewski, *Arbitraż a sąd państwowy: zakres kompetencji orzeczniczej*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2008, nr 4, s. 217.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ A. Franasz, *Zapis na sąd polubowny w kontekście zasady autonomii woli*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2009, nr 1-5, s. 77.

⁵⁰ A. Budniak-Rogała, *Charakter prawny...*, s. 40, za: A. W. Wiśniewski, *Charakter prawny instytucji arbitrażu...*, s. 72; tenże, *Międzynarodowy arbitraż handlowy...*, s. 67-68.

⁵¹ A. Budniak-Rogała, *Charakter prawny...*, s. 373.

ograniczonym zakresie, mianowicie w zakresie zawarcia samej umowy arbitrażowej⁵². W mojej ocenie jednak ta autonomia woli stron sięga znacznie głębiej, nawet jeżeli formalnie jest ona ograniczona wyłącznie do etapu zawierania umowy o arbitraż. W umowie tej strony mogą bowiem zawrzeć szereg elementów, takich jak liczba arbitrów czy sposób ich powołania, co ma istotny wpływ na kształtowanie całej procedury arbitrażowej. Strony mogą także mocą swojej decyzji określić, czy spór będzie rozstrzygał stały sąd arbitrażowy czy też ciało powołane *ad hoc* do rozpatrzenia konkretnego sporu. W konsekwencji należy przyjąć, że autonomia stron obejmuje nie tylko sam wybór rozstrzygania sporu w postępowaniu przed sądem prywatnym, ale także swobodne kształtowanie wielu elementów istotnych dla kształtu procedury arbitrażowej. Prawdą jest natomiast, że autonomia stron poddających ewentualny przyszły lub już toczący się między nimi spór pod rozstrzygnięcie sądu polubownego nie sięga tak daleko, aby dopuszczała możliwość wyłączenia stosowania fundamentalnych zasad procesu takich jak wymóg niezależności i bezstronności arbitra⁵³.

W mojej ocenie nie sposób całkowicie odmówić słuszności twierdzeniom o autonomicznej woli stron jako o podstawie sądownictwa polubownego, z zastrzeżeniem, że podobne tezy znajdują oparcie raczej w luźnej analogii do konstrukcji cywilnoprawnych, aniżeli w czerpaniu wprost z koncepcji wolności jednostek, na której oparte jest całe prawo prywatne. Należy ponadto mieć na względzie, że źródłem prawa odwołania się do arbitrażu jest zawsze państwowy system prawny, a mówiąc ściślej – ustawa zwykła regulująca funkcjonowanie sądownictwa polubownego.⁵⁴ Także kontrola i nadzór sądów powszechnych nad działalnością orzeczniczą sądów polubownych są sprawowane, bez względu na wolę stron stosunku cywilnoprawnego, nie na podstawie ich umownych oświadczeń, lecz na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego⁵⁵. Koncepcja pierwszeństwa zasady autonomii praw i wolności jednostki jako podstawowej i kształtującej prawa podmiotowe ma jednak tę niezaprzeczną zaletę, że pozwala na pogodzenie gwarancji prawa do sądu i gwarancji skuteczności zapisu na sąd polubowny⁵⁶. Należy zatem dojść do wniosku, że zagadnienia autonomii woli podmiotów mogą zawsze stanowić punkt wyjścia do refleksji nad konstytucyjnymi podstawami arbitrażu.

⁵² Ł. Błaszczak, *Wyrok...*, s. 79.

⁵³ Ł. Żukowski, *Legitymacja...*, s. 294.

⁵⁴ A.W. Wiśniewski, *Konstytucyjne podstawy arbitrażu*, [w:] *Konstytucjonalizacja postępowania cywilnego*, red. Ł. Błaszczak, Wrocław 2015, s. 358.

⁵⁵ M. Pyrz, *Sąd polubowny...*, s. 34.

⁵⁶ T. Kałużny, *Zapis...*, s. 231.

Podsumowanie

Zagadnienie konstytucyjnych podstaw sądownictwa polubownego wywołuje liczne wątpliwości w doktrynie, a ponadto generuje wiele pytań, na które nie znaleziono do tej pory jednoznacznych i klarownych odpowiedzi. Zasadniczo trudności wywołuje odnalezienie w Konstytucji RP normy bądź zespołu norm, które stanowiłyby o zakotwiczeniu w ustawie zasadniczej idei rozpoznawania sporów prawnych w quasi-sądowych postępowaniach arbitrażowych. Problemy z określeniem natury prawnej sądownictwa polubownego mogą wynikać ponadto z braku legalnej definicji pojęcia wymiaru sprawiedliwości. Należy opowiedzieć się raczej za umiejscowieniem sądownictwa arbitrażowego poza konstytucyjnymi ramami sądowego wymiaru sprawiedliwości. Konsekwencją takiego stwierdzenia jest uznanie, iż „funkcjonowanie sądów polubownych nie koliduje z konstytucyjnie określonym porządkiem prawnym i to zarówno od strony podmiotowej instytucjonalnego funkcjonowania sądów arbitrażowych, jak też od strony przedmiotowej w zakresie rozstrzygania sporów powierzonych sądom polubownym”⁵⁷. Co więcej, przeprowadzona powyżej analiza wskazuje, że w pewnym zakresie dopuszczalna jest dyspozycja uprawnieniami składającymi się na zagwarantowane konstytucyjnie prawo do sądu, jednak towarzyszyć jej zawsze powinny określone mechanizmy ochronne. Na zakończenie warto dodać, iż sąd arbitrażowy nie stanowi substytutu państwowego wymiaru sprawiedliwości, w którym dokonuje się prawo zagwarantowane jednostce na mocy art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, lecz raczej pozasądowy organ ochrony prawnej, nad którym ostatecznie pieczę sprawuje sąd powszechny⁵⁸.

Bibliografia

Literatura

- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012.
- Błaszczak Ł., *Alternatywne formy rozwiązywania sporów – analiza zjawiska na tle prawa polskiego*, [w:] *Czterdziestolecie Kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd katedr postępowania cywilnego w Zakopanem (7-9.10.2005 r.)*, red. I. Ratusińska, Zakamycze 2006.
- Błaszczak Ł., Ludwik M., *Sądownictwo polubowne (arbitraż)*, Warszawa 2007.
- Błaszczak Ł., *Wyrok sądu polubownego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010.

⁵⁷ Tamże, s. 227.

⁵⁸ A. Deryng, *Miejsce sądownictwa...* s. 24.

- Budniak-Rogala A., *Charakter prawny zapisu na sąd polubowny w postępowaniu cywilnym*, Wrocław 2015.
- Deryng A., *Miejsce sądownictwa polubownego a wymiar sprawiedliwości w świetle zasad konstytucyjnych*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2008, nr 3.
- Franusz A., *Zapis na sąd polubowny w kontekście zasady autonomii woli*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2009, nr 1(5).
- Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2015.
- Głodowski W., *Sądownictwo polubowne oraz skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego w aspekcie konstytucyjnej zasady prawa do sądu oraz zasady dwuinstancyjności postępowania*, [w:] *Konstytucjonalizacja postępowania cywilnego*, red. Ł. Błaszczak, Wrocław 2015.
- Kałużny T., *Zapis na sąd polubowny jako podstawa współczesnego rozstrzygania sporów sądowych*, Białystok 2016
- Konstytucja RP. Tom I. Komentarz. Art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.
- Konstytucja RP. Tom II. Komentarz. Art. 87-243*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II*, red. L. Garlicki, M. Zubik Warszawa 2016.
- Pogonowski P., *Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2005
- Prest P., *Sąd polubowny a wymiar sprawiedliwości i prawo do sądu*, [w:] *Prace prawnicze*, red. M. Sadowski, P. Szymaniec, Wrocław 2012.
- Pyrz M., *Sąd polubowny jako organ wymiaru sprawiedliwości*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2015, nr 3.
- Trzaskowski R., *Czy istnieje możliwość ograniczenia drogi sądowej w dochodzeniu wolności lub praw? – uwagi na marginesie art. 77 ust. 2 Konstytucji*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2013, nr 2(14).
- Winczorek P., *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000.
- Wiśniewski A.W., *Arbitraż a sąd państwowy: zakres kompetencji orzeczniczej*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2008, nr 4.
- Wiśniewski A.W., *Charakter prawny instytucji arbitrażu w świetle nowelizacji polskiego prawa arbitrażowego*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2008, nr 2.
- Wiśniewski A.W., *Konstytucyjne podstawy arbitrażu* [w:] *Konstytucjonalizacja postępowania cywilnego*, red. Ł. Błaszczak, Wrocław 2015.
- Żukowski Ł., *Legitymacja quasi-sądowych organów rozstrzygających do występowania z pytaniami prejudycjalnymi do Trybunału Sprawiedliwości UE*, [w:] *Zasada pierwszeństwa prawa Unii Europejskiej w praktyce działania organów władzy publicznej RP*, red. M. Jabłoński, S. Jarosz-Żukowska, Wrocław 2015.

Orzecznictwo:

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2000 r., II CKN 285/00, Legalis nr 47645.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 82/07, Legalis 89608.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2002 r., SK 32/01, Legalis nr 54112.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 marca 2014 r., K 6/13, Legalis nr 787319.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 maja 2003 r., SK 38/02, Legalis nr 56667.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 marca 1996 r., K 11/95, Legalis nr 10293.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 grudnia 1998 r., K 41/97, Legalis nr 10465.

Streszczenie

Problematyka umiejscowienia sądownictwa polubownego w porządku konstytucyjnym nie została dotąd kompleksowo wyjaśniona w polskiej literaturze prawniczej. Brak także w doktrynie jednolitego stanowiska odnośnie relacji sądownictwa polubownego do pojęcia „wymiaru sprawiedliwości”. Celem niniejszego artykułu jest podjęcie próby umiejscowienia sądów polubownych w systemie konstytucyjnych zasad rządzących sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości, a także analiza wpływu poddania sporu pod rozstrzygnięcie arbitrażu na zagwarantowane konstytucyjnie prawo do sądu. Zostanie ponadto podjęta próba rozstrzygnięcia, czy konstytucyjnych podstaw arbitrażu można dopatrywać się w autonomii woli przysługującej każdej jednostce.

SŁOWA KLUCZOWE: arbitraż, sądownictwo polubowne, wymiar sprawiedliwości, prawo do sądu

Summary

The problem of position of arbitration in constitutional order has not yet been comprehensively explained in Polish legal literature. Moreover, in the doctrine there is no unified conception regarding the relation between arbitration to the term “administration of justice”. The aim of this article is to discuss the position of arbitration courts in the system of constitutional principles governing the administration of justice, as well as to analyze the impact of submitting the dispute to arbitration on the constitutionally guaranteed right to the fair trial.

KEY WORDS: arbitration, Polish judiciary, right to a fair trial

Nota o autorze

Magdalena Michalska, studentka V roku prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. Główne dziedziny działalności naukowej: prawo konstytucyjne, międzynarodowe prawo handlowe, prawo cywilne.